KOMPETENCJA JĘZYKOWA UŻYTKOWNIKÓW SYSTEMÓW INFORMACYJNO-WYSZUKIWAWCZYCH CZY KOMPETENCJA WYSZUKIWAWCZA?[1]

Jadwiga Sadowska
Instytut Informacji Naukowej
i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytet Wrocławski

Kompetencja językowa, kompetencja wyszukiwawcza, języki informacyjno-wyszukiwawcze, systemy informacyjno-wyszukiwawcze, użytkownicy systemów informacyjno-wyszukiwawczych

„Kompetencja językowa" definiowana jest jako „opanowanie przez użytkownika języka systemu języka, umożliwiające mu tworzenie i rozpoznawanie tekstów tego języka. […]". Pokrewnymi terminami są „kompetencja komunikacyjna" i „kompetencja semantyczna". Pierwsza określana jest jako „indywidualna umiejętność każdego użytkownika języka, pozwalająca na odpowiednie do sytuacji komunikacyjnej wykorzystanie kompetencji językowej, co jest warunkiem dalszego aktu komunikacji […]", natomiast „kompetencja semantyczna" rozumiana jest jako „kompetencja językowa pozwalająca użytkownikowi m.in. „kodować i dekodować informację" […][2]. W zależności od sytuacji i intencji, nadawca komunikatu dostosowuje język do kontekstu społecznego i do oczekiwań odbiorcy-słuchacza, używając odpowiednich zwrotów, stylu, odmiany języka. Zjawisko to jest określane jako „sytuacja komunikacyjna", czyli „sytuacja, w której odbywa się komunikacja (z użytkownikiem komunikacji włącznie, a więc nadawcą komunikatu i adresatem komunikatu). Jest nią nie tylko konsytuacja, ale również kontekst kulturowy"[3]. W przypadku aktu komunikacji realizowanym w języku naturalnym sytuacja komunikacyjna ma charakter dy-

[1] Tekst częściowo nawiązuje do mojego tekstu pt. *Kompetencja językowa twórców i użytkowników języków informacyjno-wyszukiwawczych*, złożonego do księgi pamiątkowej poświęconej prof. Eugeniuszowi Ściborowi [w opracowaniu].

[2] *Słownik encyklopedyczny informacji, języków i systemów informacyjno-wyszukiwawczych*. Oprac. B. Bojar. Warszawa 2002, s. 140-141.

[3] Ibidem, s. 265.

namiczny, polegający na wzajemnym dostosowywaniu się nadawcy i odbiorcy, modyfikowaniu formy komunikatu, jego stylistyki w zależności od tego, kim są odbiorca i nadawca, w jakich relacjach wobec siebie pozostają, w jakich warunkach przekazywany jest komunikat.

Przedstawione terminy odnoszą się przede wszystkim do języka naturalnego, ale można je odnieść także do języków informacyjno-wyszukiwawczych (JIW). Niewątpliwie, odbywa się tu jakiś akt komunikacji między nadawcą (indeksatorem, klasyfikatorem dokumentu) a odbiorcą (użytkownikiem systemu informacyjno-wyszukiwawczego – SIW), podczas którego jest przekazywany jakiś komunikat (tekst) sformułowany (zakodowany) w JIW (charakterystyka wyszukiwawcza dokumentu – CHWD), który musi być odkodowany (zinterpretowany, zrozumiany) przez użytkownika SIW. Warto zwrócić uwagę na rolę języka naturalnego, w którym formułowana jest pierwsza wersja komunikatu (charakterystyka słowna dokumentu), zanim zostanie zakodowana w JIW jako CHWD i ostatecznie odkodowana przez użytkownika jako tekst w języku naturalnym. Warto też podkreślić rolę narzędzi SIW wspomagających korzystanie z JIW oraz, szerzej, wspomaganie wyszukiwania w zbiorze informacyjno-wyszukiwawczym, o czym dalej.

W odniesieniu do JIW raczej nie można mówić o kompetencji komunikacyjnej jako indywidualnej umiejętności użytkownika, pozwalającej na dostosowanie kompetencji językowej do sytuacji komunikacyjnej, ponieważ nie ma bezpośredniego kontaktu między nadawcą a adresatem komunikatu, nadany komunikat jest niezmienny (pomijamy tu zmiany CHWD dokonywane co pewien czas w SIW). Jest to statyczna sytuacja komunikacyjna złożona z dwóch niezależnych etapów oddzielonych od siebie w czasie i przestrzeni: nadawca – CHWD i CHWD – odbiorca, bez możliwości wzajemnego modyfikowania formy komunikatu.

Każdy uczestnik procesu komunikacyjnego w języku naturalnym ma potencjalnie jednakowe możliwości uczestniczenia w nim, mogąc budować nowe, nieznane mu wcześniej struktury leksykalne i składniowe, ponieważ język naturalny ma charakter twórczy (produktywny). Natomiast w przypadku języka sztucznego, w tym JIW, można mówić o kompetencji językowej zerowej (braku kompetencji) i kompetencji maksymalnej, co wynika z tego, że język sztuczny ma twórcę/twórców, którzy projektują jego słownictwo i gramatykę, a także użytkowników, którzy tworzą teksty CHWD. Ich wiedza o JIW, a zarazem kompetencja językowa, jest wyższa niż pozostałych uczestników (końcowych) procesu komunikacji.

Od czego więc zależy kompetencja językowa użytkownika w przypadku JIW, w jaki sposób można ją nabyć i jak powiększać? Czy kompetencja językowa może być zastąpiona kompetencją wyszukiwawczą? Odpowiadając na te pytania, należy zwrócić uwagę na związek kompetencji językowej w zakresie JIW z następującymi czynnikami:

a) kompetencją w zakresie języka naturalnego, co jest istotne w przypadku JIW o słownictwie paranaturalnym[4] oraz w sytuacji, gdy słownictwo symboliczne

[4] O zależnościach między językiem naturalnym i JIW, m.in. w aspekcie kompetencji językowej zob. B. Bojar: *Związki teorii języków informacyjno-wyszukiwawczych z językoznawstwem*. „Zagadnienia Informacji Naukowej" 2001, nr 2, s. 12-27.

JIW jest uzupełniane odpowiednikami słownymi i indeksami przedmiotowymi (jak w UKD),

b) cechami JIW jako takiego, w tym wiedzą o sposobach prezentacji semantyki języka (relacje paradygmatyczne) i składni zdań (relacje syntagmatyczne),

c) doświadczeniem w korzystaniu z JIW,

d) wiedzą pozajęzykową, czyli wiedzą o rzeczywistości naturalnej i rzeczywistości przedstawionej w dokumentach (rzeczywistości dokumentacyjnej),

e) przygotowaniem narzędzi SIW do „współpracy" z użytkownikiem w realizacji procesu wyszukiwawczego.

Kompetencja językowa a wiedza użytkownika o JIW

Podstawowe pytanie dotyczy tego, jakie cechy powinien spełniać JIW, aby był łatwy i przyjazny dla użytkownika, czyli inaczej mówiąc, przy jakim JIW użytkownik mógłby mieć najwyższe kompetencje? Wydaje się, że wtedy, gdyby JIW:

a) był „przewidywalny" leksykalnie i gramatycznie, czyli zachowane byłyby reguły analogii w wyborze form jednostek leksykalnych i budowie struktur składniowych,

b) był jednoznaczny, czyli taki, w którym znaczenie leksykalne nie różniłoby się od znaczenia realnego,

c) operowałby słownikiem nieprzekraczającym możliwości percepcyjnych średniego użytkownika,

d) posługiwałby się raczej słownictwem przejmowanym z języka naturalnego niż słownictwem symbolicznym.

Jak powiedziano wcześniej, w przypadku języka naturalnego, wszyscy użytkownicy mają potencjalnie jednakowe szanse tworzenia struktur językowych i ich rozumienia, nadawania i odbierania komunikatów językowych. Mają więc kompetencję czynnego i biernego posługiwania się językiem. W przypadku JIW celowe jest rozgraniczenie między kompetencją językową czynną i bierną, bowiem odpowiada to dwóm wyraźnym funkcjom JIW: tworzenia tekstów w JIW (CHWD) i wyszukiwania ich, rozumienia ich treści, interpretacji znaczeniowej. Oznacza to zazwyczaj, że użytkownicy o kompetencji czynnej (indeksatorzy) znają słownictwo i gramatykę danego JIW i potrafią w nim utworzyć poprawne teksty oraz, co oczywiste, interpretować je i wyszukiwać. Użytkownicy o kompetencji biernej (użytkownicy końcowi) nie potrafią w zasadzie utworzyć poprawnych tekstów CHWD, ale na ogół potrafią je mniej lub bardziej poprawnie zinterpretować i zrozumieć, a w efekcie wyszukać dokumenty zaindeksowane w jakichś JIW. Mogą jednak zupełnie nie radzić sobie z interpretacją w przypadku JIW o słownictwie symbolicznym (cyfry, litery), z czym na ogół spotykamy się w klasyfikacjach biblioteczno-bibliograficznych.

Użytkownik JIW może być rozumiany jako: użytkownik-twórca JIW, użytkownik-indeksator i przede wszystkim użytkownik zwykły (końcowy), ten, który językiem posługuje się wyłącznie, przeszukując zbiór informacyjno-wyszukiwawczy i z myślą o którym tworzy się JIW i porządkuje zbiory. Kompetencja językowa użytkowników czynnych i biernych jest inna. Na pewno najwyższa jest kompetencja użytkowników czynnych – twórców i indeksatorów, a zwłaszcza

tych ostatnich, którzy posługują się JIW częściej niż inni użytkownicy, którzy też dysponują metodycznymi materiałami pomocniczymi, często mającymi charakter wewnętrzny i służbowy. Najniższa jest kompetencja użytkowników końcowych, którzy zazwyczaj nie mają żadnej wiedzy o JIW w momencie, gdy zaczynają korzystać z SIW. Ich kompetencja językowa (wyszukiwawcza?) może zwiększać się wraz z częstością korzystania z konkretnego SIW. Można jednak przyjąć, że użytkownicy końcowi często korzystający doraźnie z różnych SIW, także korzystają z różnych JIW, o różnym słownictwie, gramatyce, notacji. Jest to zjawisko coraz częstsze w związku z coraz szerszym dostępem do baz danych w Internecie. Nie są więc w stanie opanować wystarczająco dobrze tych JIW, bo nie używają ich na co dzień, nie znają zasad ich tworzenia, nie znają też zasobu leksykalnego, choć ich ocena efektów wyszukiwania wcale nie musi być niska.

W odniesieniu do JIW można też mówić o kompetencji gramatycznej i kompetencji semantycznej. Kompetencja gramatyczna dotyczy stopnia opanowania budowy struktur wyższego poziomu z jednostek należących do niższego poziomu języka. Na ogół jednak, mówiąc o gramatyce JIW, ma się na myśli przede wszystkim składnię tego języka (gramatyka w węższym sensie). Zazwyczaj jest to kilka ogólnych i od kilkunastu do kilkudziesięciu szczegółowych reguł składniowych, których znajomość umożliwia zarówno tworzenie zdań, jak i ich interpretację. Jednak użytkownicy końcowi nie znają ich w pełni, choć czasem mogą wykazywać bardzo dużą orientację w tym zakresie.

Kompetencja semantyczna dotyczy stopnia opanowania znaczenia poszczególnych jednostek leksykalnych, jak i całych zdań oraz tekstów sformułowanych w danym JIW. Można więc uznać, że kompetencja gramatyczna, zarówno w węższym, jak i szerokim sensie słowa „gramatyka", zawiera się w kompetencji semantycznej, ponieważ nie jest możliwe utworzenie tekstu CHWD, jeśli nie zna się zasad budowy struktur wyższego poziomu z jednostek niższego poziomu. Możliwy jest jednak jakiś stopień zrozumienia i interpretacji CHWD.

Mówiąc o kompetencji w zakresie JIW należy oddzielnie rozpatrywać języki o słownictwie paranaturalnym i symbolicznym. W językach wykorzystujących symbole (numeryczne lub alfanumeryczne) znaczenia są arbitralnie przypisane przez twórców. Użytkownik nabywa kompetencję przez korzystanie z odpowiedniego słownika przekładu, w którym twórca zamieszcza objaśnienia (odpowiedniki słowne) w jakimś języku etnicznym, przy czym odpowiedniki słowne przekształca dodatkowo na postać indeksu przedmiotowego w układzie alfabetycznym. Tak więc, aby poznać znaczenie jednostek leksykalnych JIW operującego znakami symbolicznymi, trzeba znać znaczenie jednostek leksykalnych języka naturalnego, które je objaśniają. Zazwyczaj pierwszym etapem poznawania struktury klasyfikacyjnej JIW jest słownictwo zapisane w indeksach przedmiotowych uporządkowanych alfabetycznie.

W przypadku języków o słownictwie paranaturalnym użytkownik od razu korzysta ze znajomości języka naturalnego. Krańcowym przypadkiem jest język słów kluczowych, dla którego nie przygotowuje się specjalnego słownika, który zawierałby objaśnienia znaczeń jednostek leksykalnych, ale domyślnie zakłada się użycie całej leksyki języka naturalnego z wyjątkiem spójników, rodzajników itp. Czy jest to jednak JIW, czy tylko język naturalny wykorzystywany w funk-

cji metajęzykowej?[5] Założenie dotyczące znajomości znaczeń leksyki języka naturalnego nie zawsze przekłada się na rozwiązania przyjęte w danym JIW. Twórcy języków czasami używają wyrażeń języka naturalnego tylko w pewnych znaczeniach. Tak jest na przykład w języku haseł przedmiotowych (JHP), gdzie twórcy arbitralnie ustalają ważność (preferencje) wyrażeń synonimicznych i bliskoznacznych w języku naturalnym, wybierając jedne do słownictwa tematów i określników oraz nadając im tym samym status jednostek, które mogą być użyte do indeksowania dokumentów, inne natomiast traktują jako ekwiwalenty wyszukiwawcze (NU = nie używaj), tj. wyrażenia używane tylko do wyszukiwania informacji (przykłady z JHP BN):

Acheiropita
NU **Achiropita**
NU **Chusta św. Weroniki**
NU **Mandylion**
NU **Veraikon**

Munazzamat al-Tahrir al-Filastiniyah
NU **Organizacja Wyzwolenia Palestyny**
NU **OWP**

Dla rozpoznawania znaczeń wyrażeń JIW istotny jest kontekst paradygmatyczny: relacje, w jakich pozostaje dane wyrażenie wobec innych wyrażeń (równorzędnych, podrzędnych, nadrzędnych, skojarzonych) w strukturze JIW. Relacje te są odzwierciedlone wyraźnie w budowie artykułu słownikowego (przedmiotowego lub deskryptorowego) oraz miejscu danej klasy w strukturze hierarchicznej języków typu klasyfikacji. Znając wyrażenia równorzędne (NU), nadrzędne (TS), podrzędne (TW), skojarzone (TK) można rozpoznać znaczenie wyrażenia głównego, np.:

Fraszka
TS **Epigramy polskie**
TS **Literatura – rodzaje i gatunki**
TK **Komizm**

Relacje między jednostkami leksykalnymi oraz ich formę ustala twórca JIW, użytkownik widzi tylko efekt istnienia tych relacji w postaci sieci odsyłaczy całkowitych (zob.) lub uzupełniających (zob. też). Sama struktura semantyczna słownictwa jest na ogół przed nim ukryta, choć oczywiście może do niej dotrzeć. Użytkownik korzysta z niej praktycznie bez konieczności znajomości zasad, według których tworzy się artykuły słownikowe.

Najbardziej istotna jest arbitralność dotycząca wyrażania przedmiotu[6]. Widać to dobrze, gdy porówna się niektóre tematy JHP BN i JHP KABA, np. nazwy potraw, które w JHP KABA wyrażane są za pomocą tematu Kuchnia

[5] O problemie tym pisze W. Babik: *Słowa kluczowe*. Kraków 2010.

[6] Omawiałam to zagadnienie w: *Język haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej: studium analityczno-porównawcze*. Warszawa 2003, s. 170-199.

z dopowiedzeniem wskazującym potrawę, np.: Kuchnia (dziczyzna) [= potrawy z dziczyzny]; Kuchnia (ryż) [= potrawy z ryżu]; Kuchnia (łososie) [= potrawy z łososi]. W JHP BN byłyby to odpowiednie tematy z określnikiem, typu: Dziczyzna – kucharstwo i przetwórstwo; Ryż – kucharstwo i przetwórstwo.

Istotnym warunkiem powiększania stopnia opanowywania JIW jest sama struktura języka, wielkość jego leksyki, reguły budowy wyrażeń złożonych, analogia w wyrażaniu podobnych przedmiotów, obiektów i zjawisk. Powszechnie mówi się wtedy o JIW łatwych i trudnych. W przypadku JIW użytkownik końcowy zazwyczaj nie korzysta z podręczników lub innych materiałów metodycznych. Po pierwsze, są one zwykle niedostępne dla niego, po drugie, nie chce z nich korzystać (nie ma ważnej motywacji). Raczej można przyjąć, że korzysta z JIW w sposób intuicyjny, ucząc się go „metodą prób i błędów" czy też „metodą kolejnych przybliżeń". Użytkownik końcowy nie zadaje sobie również trudu, aby opanować wszystkie reguły gramatyczne lub słownictwo (na ogół nie ma takiej możliwości), ale na pewno dostrzega analogię w budowie wyrażeń i zdań. Na przykład, widząc w JIW wyrażenia typu: Prawo karne; Prawo procesowe; Fizyka jądrowa; Literatura polska może się spodziewać również innych wyrażeń wielowyrazowych o konstrukcji rzeczownik + przymiotnik/i. Trafiając na wiele takich konstrukcji uzna, że ma do czynienia z regułą. Jeśli spotyka w JIW wyrażenia typu: Białowieska Puszcza; Mazurskie Pojezierze; Świętokrzyskie Góry ma prawo sądzić, że działa tu reguła szyku przestawnego. Podobnie, widząc konstrukcje typu: Matematyka – podręcznik; Fizyka – podręcznik może się spodziewać konstrukcji Chemia – podręcznik; Filozofia – podręcznik i potraktować te zapisy jako regułę. Reguły analogii należy więc uznać za istotne czynniki ułatwiające opanowanie JIW.

Na stopień opanowania JIW ma wpływ wielkość słownika. Jeśli słownik jest zbyt ubogi, będzie wprawdzie łatwy do opanowania, ale nie będzie spełniał swojej roli, bowiem nie będzie można za pomocą tego słownika wyrazić adekwatnie treści dokumentu – najprawdopodobniej będzie ona wyrażana w sposób zbyt ogólny. Jeśli zaś słownik będzie zbyt bogaty, również nie spełni swej roli, bowiem użytkownik nie tylko go nie opanuje, ale nawet nie domyśli się istnienia pewnej części leksyki. Trzeba bowiem pamiętać, że użytkownik korzysta z języka, poszukując dokumentów, o których nie tylko nie wie, czy istnieją, ale nie wie także, jak jest przedstawiona ich treść, co zawierają i jakiego słownictwa użyto do ich charakterystyki treściowej. Indeksatorowi „podpowiada" dokument, użytkownikowi może podpowiadać tylko intuicja, doświadczenie językowe związane ze znajomością języka naturalnego lub doświadczenie użycia tego właśnie JIW. Słownictwo JIW nie może więc być ani zbyt ubogie, ani zbyt bogate. Jest tu pewnego rodzaju sprzeczność wynikająca stąd, że z jednej strony JIW powinien mieć możliwość odzwierciedlenia każdego zagadnienia, które jest przedmiotem treści dokumentu, z drugiej zaś strony, wielkość słownika powinna być dostosowana do możliwości percepcyjnych użytkownika.

Mówiąc o znajomości JIW przez użytkownika SIW warto uświadomić sobie, że kompetencja językowa użytkowników tradycyjnych katalogów kartkowych musiała być wyższa niż użytkowników baz danych. Wynikało to stąd, że system tradycyjny niewiele „podpowiadał" użytkownikowi i zmuszał go do uwzględniania pełniejszej składni hasła (zdania) JIW. W dodatku struktura składniowa była

częściowo ukryta przed użytkownikiem, bowiem tylko ważniejsze części składni zdania bywały wyeksponowane w katalogu kartkowym. Strukturę składniową można było odtworzyć, analizując zapisane na kartach katalogowych CHWD, czego oczywiście użytkownik nie robił, ponieważ na ogół nie znał metody porządkowania opisów bibliograficznych według składni zdań JIW. Widać to dobrze na przykładzie języka haseł przedmiotowych, w którym stosowana jest gramatyka pozycyjna (temat – określniki). Aby wyszukać odpowiednie publikacje, użytkownik musiał zawsze zaczynać od kategorii pierwszej, czyli tematu i dalej przechodzić przez kolejne elementy hasła przedmiotowego rozwiniętego (temat z określnikami), aby wśród nich znaleźć odpowiadające poszukiwanej treści. Najczęściej jednak użytkownik nie był świadomy tej struktury składniowej. Zachowywał się w gruncie rzeczy tak, jak gdyby w CHWD oznaczonych danym tematem nie było określników lub były tylko te wyeksponowane na kartach rozdzielczych.

Z zupełnie inną sytuacją użytkownik ma do czynienia w bazach danych. Widzi tu od razu pełne struktury składniowe, które może porównać oraz wskazać dowolną, aby wyszukać zaindeksowane nią dokumenty. Może też wskazać dowolny element tej struktury i użyć go do wyszukiwania, bowiem w bazie danych pozycyjność struktury składniowej haseł przedmiotowych rozwiniętych może być całkowicie zniwelowana, a użytkownik nie musi wiedzieć, czy wskazane przez niego wyrażenie stoi na pierwszym miejscu, czy na dalszych, czy jest tematem, czy określnikiem.

Podobne uwagi można sformułować w odniesieniu do UKD (i każdego innego JIW o gramatyce pozycyjnej), gdzie również występuje gramatyka pozycyjna (symbol główny, symbole pomocnicze) oraz odpowiednie znaki wskazujące kolejność symboli złożonych i rozwiniętych. W bazach danych stosowany bywa tzw. zapis pionowy, czyli każdy symbol z tablic głównych z ewentualnymi symbolami z tablic pomocniczych występuje samodzielnie, co ułatwia posługiwanie się nim. Ale najbardziej istotne jest to, że użytkownik formułuje pytanie w języku naturalnym, a system komputerowy może potencjalnie skierować go do CHWD oznaczonych odpowiednimi symbolami.

Kompetencja językowa a wiedza o rzeczywistości pozajęzykowej

Rozwijające się w ostatnim trzydziestoleciu językoznawstwo kognitywne zwraca uwagę na rolę wiedzy o świecie w komunikacji społecznej[7]. Według kognitywistów, aby skutecznie porozumiewać się, aby poznać znaczenie konstrukcji językowych (wyrazów, zdań, tekstów) niezbędna jest wiedza o świecie, jej uporządkowaniu i kategoryzacji. Takie podejście do języka wydaje się uzasadnione, nietrudno bowiem sobie wyobrazić sytuację, w której nadawca komunikatu i odbiorca nie potrafią się dokładnie porozumieć, bo rzeczywistość, o której mówią, nie jest im jednakowo znana. Widać to choćby na takich przykładach jak: informacja naukowa, informatyka, bibliologia, redaktor czy edytor, których zakresy i rozumienie w różnych środowiskach i krajach są nieco od-

[7] O odwzorowaniu rzeczywistości w języku naturalnym zob.: B. Bojar: *Językoznawstwo dla studentów informacji naukowej.* Warszawa 2005, s. 153-174.

mienne. W przypadku JIW wiedza pozajęzykowa jest wiedzą opisaną w treści dokumentów. Nie zmienia to jednak zasadniczo związku wiedzy jako takiej z wiedzą odzwierciedloną w JIW. Można to sobie wyobrazić, rozpatrując kompetencję językową użytkownika, którego umownie nazwijmy ekspertem (lekarzem, inżynierem, historykiem itp.) i użytkownika, którego umownie nazwijmy nieprzygotowanym, jako użytkowników końcowych SIW, w którym stosuje się jakiś konkretny JIW, np. UKD. Najprawdopodobniej ten ostatni miałby spore trudności z opanowaniem i interpretacją wyrażeń (symboli cyfrowych) odzwierciedlających relacje paradygmatyczne między klasami tego języka.

Podobnie jest w języku haseł przedmiotowych lub języku deskryptorowym, w których znaczenie danej jednostki leksykalnej jest definiowane przez kontekst jednostek połączonych z nią relacjami paradygmatycznymi (w artykule słownikowym), a także syntagmatycznymi (w rozwiniętym haśle przedmiotowym). Jeśli użytkownik ma wiedzę o rzeczywistości z jakiejś dziedziny, to łatwo mu zinterpretować znaczenia jednostek leksykalnych połączonych relacjami nadrzędności, podrzędności lub skojarzeniowymi oraz odtworzyć siatkę pól semantycznych tworzących zakres słownictwa danej dziedziny wiedzy lub poszczególnych zagadnień. Można więc chyba uznać, że kompetencja językowa twórców i użytkowników JIW odwołujących się do jednakowej wiedzy o świecie nie jest tak spolaryzowana jak kompetencja twórców i użytkowników mających odmienną wiedzę o rzeczywistości.

Uczenie się JIW polega więc m.in. na porównywaniu wzorca wiedzy o rzeczywistości pozajęzykowej z wzorcem jej uporządkowania za pomocą jakiegoś JIW. Im bardziej wypełniony jest wzorzec wiedzy o rzeczywistości w umyśle użytkownika, tym łatwiej i szybciej zdobywa on kompetencję w zakresie JIW.

Kompetencja językowa czy kompetencja wyszukiwawcza?

Można się zastanawiać, na ile uzasadnione byłoby użycie w odniesieniu do SIW określenia „kompetencja wyszukiwawcza" (na wzór „kompetencji czytelniczej"), jeśli by rozumieć pod tym terminem umiejętność dotarcia do dokumentów w zbiorach informacyjnych niezależnie od używanego w nich JIW. Kompetencja wyszukiwawcza dotyczyłaby wszelkich sytuacji, w których użytkownik prowadziłby wyszukiwanie: w katalogach i kartotekach kartkowych i/lub bazach danych, stosowałby jakiś JIW lub podawał wyrażenia tylko języka naturalnego, korzystałby z jakichś kluczy formalnych (np. ISBN, ISSN) lub wskazywałby jakieś elementy opisu bibliograficznego (np. nazwa autora, słowa z tytułów, nazwę wydawcy, rok wydania).

Kompetencja językowa (i wyszukiwawcza) użytkowników SIW była i jest wspomagana przez narzędzia wyszukiwawcze. W katalogach kartkowych była to sieć odsyłaczy całkowitych (zob.), uzupełniających (zob. też) i orientacyjnych (zob. też), które prowadziły użytkownika od form odrzuconych do przyjętych. W katalogach komputerowych sieć odsyłaczy jest jeszcze bardziej rozbudowana, a źródłem dla niej są rekordy wzorcowe dla haseł osobowych, korporatywnych, tytułowych, przedmiotowych. W rezultacie, jeśli JIW ma przygotowane rekordy wzorcowe dla poszczególnych typów haseł, a system komputerowy jest

dobrze przygotowany do ich obsługi, kompetencja wyszukiwawcza użytkownika jest w wyraźny sposób wzmocniona. W gruncie rzeczy przestaje mieć znaczenie, czy JIW, z którego użytkownik korzysta, jest językiem haseł przedmiotowych, językiem deskryptorowym, czy też językiem typu klasyfikacji biblioteczno-bibliograficznej, do którego istnieje kartoteka wzorcowa z zaindeksowanymi odpowiednikami słownymi (objaśnieniami symboli) w języku naturalnym. Tak czy inaczej użytkownik posługuje się wówczas językiem naturalnym, a system komputerowy prowadzi go od słownika JIW do CHWD zaindeksowanych w tym języku.

Współcześnie, gdy powszechnym narzędziem wyszukiwawczym stają się programy komputerowe, można mówić o przygotowaniu narzędzi SIW do „współpracy" z użytkownikiem w realizacji procesu wyszukiwawczego. Są to systemy informacyjne, w których wyszukiwanie bliższe jest intuicji niż wiedzy użytkownika, co oznacza, że proponuje się użytkownikowi sposoby bliskie jego wyobrażeniu myślowemu o poszukiwanych tematach (zagadnieniach). Realizuje się to przede wszystkim przez stosowanie wyrażeń języka naturalnego, wyodrębnionych i zgrupowanych na zasadzie pól semantycznych (gniazd semantycznych). Przykładem mogą być sklepy internetowe, gdzie użytkownikowi proponuje się kilkanaście ogólnych kategorii, od których może przechodzić do kategorii (podkategorii) niższego poziomu oraz kategorii równoległych na zasadzie skojarzeń. Ważne jest to, że użytkownik nie ma wrażenia posługiwania się jakimś sztucznym językiem, ale językiem naturalnym[8].

Obserwacje wskazują, że systemy wyszukiwawcze w Internecie oparte są na użyciu języka naturalnego, przy czym nie wymaga się od użytkownika żadnej dodatkowej wiedzy, wystarczy, że wskaże lub wpisze odpowiednie słowo. Pozwala to wysnuć następujące wnioski:

1) język naturalny jest wystarczający do prowadzenia poszukiwań tekstowych,

2) skomplikowane JIW typu klasyfikacji muszą być „przekładane" w SIW na słownictwo naturalne,

3) kompetencja językowa użytkownika SIW może być zastąpiona kompetencją wyszukiwawczą, odwołującą się do języka naturalnego i intuicji oraz wspomaganą przez programy komputerowe obsługujące SIW.

* * *

Podsumowując, trzeba zwrócić uwagę na to, że termin „kompetencja językowa" ma szeroki zakres i w przypadku JIW bliski jest jej termin „kompetencja wyszukiwawcza". Zarówno kompetencja językowa w odniesieniu do JIW i SIW, jak i kompetencja wyszukiwawcza mają charakter nabyty, a zasadniczy wpływ na jej powiększanie mają takie czynniki, jak: wiedza o semantyce języka naturalnego, wiedza o strukturze i zasobie leksykalnym JIW, wiedza o rzeczywistości pozajęzykowej, doświadczenie użytkownika, organizacja SIW i narzędzia wspomagające użytkownika w procesie wyszukiwawczym.

Na zwiększenie kompetencji językowej użytkownika może mieć wpływ znajomość innych JIW tego samego typu, co pozwala drogą analogii i skojarzeń

[8] O roli języka naturalnego i zmieniającej się sytuacji JIW w wyszukiwaniu informacji zob. B. Bojar: *Języki informacyjno-wyszukiwawcze wczoraj, dziś… czy jutro?* „Zagadnienia Informacji Naukowej" 2009, nr 1, s. 3-24.

interpretować struktury danego języka, np. znajomość zasad budowy UKD może mieć znaczenie przy uczeniu się języków typu klasyfikacji o notacji dziesiętnej. Podobnie, uświadomienie sobie zasad dotyczących wyrażania pewnych aspektów (kategorie czasu, miejsca, ujęcia, języka, formy) powtarzających się w różnych JIW może wpływać na stopień poznania JIW.

Do czynników zewnętrznych wspomagających kompetencję językową zaliczyć należy częstotliwość użycia danego JIW, znajomość różnych typów JIW oraz komunikaty ułatwiające korzystanie z systemu zautomatyzowanego przez użytkownika, m.in. propozycje uporządkowania kategorii wyszukiwawczych i umożliwienie dostępu do różnych warstw słownictwa danego JIW za pomocą odpowiednich odsyłaczy i połączeń bezpośrednich („linki").

Wspomaganie kompetencji językowej (wyszukiwawczej) użytkownika przez narzędzia programowe prowadzi do zneutralizowania braków znajomości JIW, jego cech, słownictwa, gramatyki. Podstawowe znaczenie ma przygotowanie SIW do obsługi procesu wyszukiwania.

Na zakończenie warto zadać sobie pytanie, czy JIW jest niezbędny do prowadzenia wyszukiwania rzeczowego, treściowego. Na pewno CHWD formułowane w JIW były niezbędne w katalogach kartkowych, bowiem bez katalogu rzeczowego nie było możliwości dotarcia do treści dokumentów za pomocą haseł formalnych (autor, tytuł), według których porządkowano zbiory informacyjne. Czy jednak jest niezbędny w bibliograficzno-katalogowych bazach danych, w których możliwości wyszukiwawcze są znacznie większe, a wyszukiwanie treściowe można prowadzić, korzystając z wyrażeń występujących w różnych miejscach opisu bibliograficznego, zwłaszcza słów wybieranych z tytułów dzieł? Wydaje się, że CHWD sformułowane w JIW będą potrzebne przynajmniej dopóty, dopóki opisy bibliograficzne dokumentów nie będą analizowane przez przeglądarki internetowe w taki sam sposób jak inne teksty języka naturalnego, co może wkrótce nastąpić. Obserwacje wskazują jednak, że zdecydowanie wzrasta rola języka naturalnego w wyszukiwaniu informacji. Problem ten został przeanalizowany w artykule Bożenny Bojar, w którego konkluzji czytamy: „Tak więc w nowoczesnych systemach informacyjnych wyszukiwanie informacji musi się odbywać w języku naturalnym, co już się dzieje w Internecie […], a będzie to możliwe dzięki programom komputerowym wykorzystującym efekty formalizacji języka naturalnego i dokonującym takich formalizacji, także w zakresie semantyki i relacji paradygmatycznych […]. Oczywiście funkcja metainformacyjna tych systemów nie zniknie, tyle tylko, że metainformacje zapisane będą w języku naturalnym, a nie specjalnym sztucznie tworzonym języku […]. Funkcję pełnioną dotychczas w systemach informacyjno-wyszukiwawczych przez języki informacyjno-wyszukiwawcze przejmie więc język naturalny […][9].

Tak więc, można spodziewać się, że kompetencja językowa użytkowników SIW będzie coraz bardziej zbliżać się do kompetencji w zakresie języka naturalnego, z drugiej zaś strony będzie ona stawać się coraz bardziej kompetencją wyszukiwawczą.

[9] Ibidem, s. 23.

Summary

The article refers to the problems of language and retrieval competencies of information-retrieval systems' users. The author defines terms: "language competence", "semantic competence", "communication competence", and "grammatical competence" in a linguistic aspect. She also proposes the "retrieval competence" term referring to information-retrieval languages (IRL) and systems (IRS). As to the former, she indicates different languages competencies of their authors (active competence) and users (passive competence). The author discusses relation of a language competence in IRL aspect to such factors as competence in natural language, knowledge about reality (in both object and documentation aspects), information-retrieval language characteristics (paradigm relations, analogies in lexical units' construction), user's experience in IRL and IRS. She emphasizes an increasing role of natural language and retrieval tools in information-retrieval systems.